



Jedno Ciało, wiele członków

Jedność z różnorodnością

Apostoł św. Paweł w Liście do Efezjan 5:30-32 pisze, że członkami Kościoła są wszyscy członkowie ciała Chrystusowego. Członkowie tego kościoła stanowią różnorodność, lecz działają jako zjednoczona całość. Problem ten został głębiej omówiony w 1 Kor. 12.

Dary duchowe - 1 Kor. 12, wersety 1-3

A co do darów duchowych, bracia, nie chcę, abyście byli nieświadomi rzeczy. Wiecie, iż, gdyście byli poganami, do niemych bałwanów szliście, jak was prowadzono. Dlatego oznajmiam wam, że nikt, przemawiając w Duchu Bożym, nie powie: Niech Jezus będzie przeklęty! I nikt nie może rzec: Jezus jest Panem, chyba tylko w Duchu Świętym.

Apostoł Paweł przypomina braciom w Koryncie, że zostali oni nawróceni z pogan, gdzie byli prowadzeni do bałwanów. Św. Paweł oświadcza również, że jedynie poświęcone osoby, spłodzone z Ducha Świętego, mogą prawidłowo nazywać Jezusa Panem. W podobny sposób ci, którzy odnoszą się do Jezusa jako do przeklętego, wykazują ducha przeciwnika. Apostoł opisuje tutaj dary Ducha Świętego przez wykazanie, że doświadczenia poświęconych zaczynają się właśnie od Ducha Świętego (Jan. 16:7-11). Przez Ducha Świętego otrzymujemy dary, które św. Paweł opisuje w wersecie 4.

Różnorodność darów - wersety 4-7

A różne są dary łaski, lecz Duch ten sam. I różne są posługi, lecz Pan ten sam. I różne są sposoby działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich. A w każdym różnie przejawia się Duch ku wspólnemu pożytkowi.

Św. Paweł odnosi dary do „Pana” oraz do „Boga”, ponieważ Koryntianie wykazywali skłonności do zapomnienia o źródle darów, które otrzymywali w celu zwiększenia efektywności ich służby. Prowadziło to do wzajemnego konkurowania ze sobą pod względem wykorzystania otrzymanych darów. Dary miały być wykorzystywane w celu wykonywania służby dla innych według ich potrzeb. Nie miały być traktowane jako rzecz prywatna, dla indywidualnego wzbogacenia się, ani dla rywalizacji lub zazdrości, lecz dla korzyści ogółu. Określenie „sposoby działania” przetłumaczone zostało ze słowa diakonia, od którego pochodzi nazwa „diakon”. Pojęcie to zostało wyjaśnione w Konkordancji Stronga pod numerem 1248 i oznacza służbę wykonującego pracę dla innych.

Określenie darów - wersety 8-11

Jeden bowiem otrzymuje przez Ducha mowę mądrości, drugi przez tego samego Ducha mowę wiedzy, inny wiarę w tym samym Duchu, inny dar uzdrawiania w tym samym Duchu. Jeszcze inny dar czynienia cudów, inny dar prorocstwa, inny dar rozróżniania duchów, inny różne rodzaje języków, inny wreszcie dar wykładania języków. Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu poszczególnie, jak chce.

Św. Paweł wymienia w tym miejscu niektóre z wielu darów, które mogą stać się udziałem osób poświęconych. Dary to udzielane są poprzez lub przez Ducha i obejmują:

1. Mądrość (sophias), lub zupełność rozumowania
2. Wiedzę (gnoseos), czyli zrozumienie
3. Wiarę (pistis), nieskończoną ufność albo wysoki stopień wiary w Boga, często pojawiający się w chwilach dużego kryzysu lub możliwości ??? (jakich możliwości)
4. Dary uzdrawiania (chismata iamaton), różne rodzaje lekarstw i środków leczniczych
5. Dary czynienia cudów (energemata dunameon), inaczej nadludzkie władze
6. Dary prorocstwa (propheteia), czyli ogłaszanie wyroków Bożych
7. Dary rozróżniania duchów (diakriseis pneumaton), umiejętność rozróżniania między Duchem Bożym, duchem Szatana, a duchem świata
8. Dary języków (glosson), wykorzystanie języków lub dialektów, których mówca nigdy się nie uczył
9. Dary wykładania języków (ermeneia glosson), umiejętność przekładania obcojęzycznej wypowiedzi na język zrozumiały dla słuchaczy

Być może zgrupowanie darów miało na celu wskazanie na swego rodzaju system duchowej równowagi. Pierwsze dwa dary wiedzy i mądrości mogą być równoważone przez wiarę, kolejne dary mogą natomiast ułatwić rozpoznanie, czy mądrość i wiedza pochodzi od człowieka, czy raczej jest boskim objawieniem prawdy. Rozróżnianie duchów może natomiast iść w parze z uzdrawianiem, cudotwórstwem, prorocstwem, umożliwiając stwierdzenie, czy te zewnętrzne znaki pochodzą od Pana, czy są dziełem szarlatanów. W końcu natomiast, dar mówienia językami musi być skojarzony z darem wykładania tych języków, jeżeli ma przynosić korzyść.



W Liście do Rzymian 12 rozdziale, Apostoł Paweł wymienia pewne talenty, takie jak prorokowanie, posługiwanie, nauczanie, obdarowywanie, zarządzanie, okazywanie miłosierdzia. Z kolei w 4 rozdziale Listu do Efezjan wymienia apostołów, proroków, ewangelistów i nauczycieli. Gdy Nowy Testament został skompletowany, niektóre z tych darów zostały cofnięte, gdyż nie były więcej potrzebne. Jednakże podobnie jak dziś, tak i wówczas, Duch Święty przekazał każdej jednostce jeden lub więcej darów. Duch Święty działa wedle swego uznania, ponieważ „wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu poszczególnie, jak chce”.

Jedno Ciało - wersety 12-14

Albowiem jak ciało jest jedno, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała, chociaż ich jest wiele, tworzą jedno ciało, tak i Chrystus; bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało - czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem. Albowiem i ciało nie jest jednym członkiem, ale wieloma. Apostoł Paweł posługuje się tutaj analogią do ludzkiego ciała, a jego wypowiedź jest podobna do zapisu z Listu do Rzymian 12:4-8. Tak jak ciało ludzkie jest funkcjonalna jednością składająca się z wielu członków, podobnie i Chrystus. Wszystkie członki ciała ludzkiego (ręka, oko, ucho, nos, organy wewnętrzne, itp.) działają pod kierownictwem głowy; podobnie i Kościół jako ciało funkcjonuje wedle życzeń głowy - Chrystusa, oraz Boga.

Osoby poświęcone zachowują się podobnie do różnych członków ludzkiego ciała, które wykonują czynności będące korzyścią dla pozostałych. Mają oni dary i zdolności, które powinny być wykorzystywane dla pożytku innych. Niektóre z tych uzdolnień mogą być skromne, mimo to jednak mają one swe miejsce, gdyż te nie rzucające się w oczy obowiązki powinny być wykonywane dla dobra innych i korzyści całego ciała. Palce służą do chwytania i wskazywania, nos jest wykorzystywany do analizowania zapachów; żaden z organów nie może wykonywać roli drugiego, oba natomiast są niezbędne dla zdrowego działania całego ciała. Św. Paweł wskazuje, iż członki ciała są wzajemnie zależne: „Z którego całe ciało spojone i związane przez wszystkie wzajemnie się zasilające stawy, według zgodnego z przeznaczeniem działania każdego poszczególnego członka, rośnie i buduje siebie samo w miłości” (Efez. 4:16).

Wzajemna zależność - wersety 15-20

Jeśliby rzekła noga: Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała; czy dlatego nie należy do ciała? A jeśliby rzekło ucho: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała, czy dlatego nie należy do ciała? Jeśliby całe ciało było okiem, gdzie byłby słuch? A jeśliby całe ciało było słuchem, gdzie byłoby powonienie? Tymczasem

Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał. A jeśliby wszystkie były jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? A tak członków jest wiele, ale ciało jedno.

Apostoł zachęca teraz braci aby trwali na swych miejscach i wykonywali swe obowiązki, nie będąc zniechęconymi faktem, że zajmują jakiegoś innego miejsca. W Kościele byli zarówno Żydzi, jak i poganie, kobiety i mężczyźni, wykształceni i niewykształceni; wszyscy oni pochodzili z różnych środowisk lecz zgromadzili się w wyniku wspólnych doświadczeń. Byli od siebie niezależni, ale równocześnie współzależni. Połączył ich Duch Święty, dzięki ich uległości wobec woli głowy. Ten sam argument powtórzony został w Liście do Rzymian 12:4-8. Ktoś kiedyś trafnie stwierdził, że dwunasty rozdział tego listu jest zwięzłym opisem wędrówki chrześcijanina, która składa się z następujących etapów:

1. Poświęcenie (werset 1)
2. Przeobrażenie (werset 2)
3. Ocena (wersety 3-8)
4. Zastosowanie (wersety 9-21)

Równa cześć - wersety 21-26

Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie potrzebuję ciebie; albo głowa nogom: Nie potrzebuję was. Wprost przeciwnie; Te członki ciała, które zdają się być słabszymi, są potrzebniejsze, a te, które w ciele uważamy za mniej zacne, otaczamy większym szacunkiem, a dla wstydliwych członków naszych dbamy o większą przyzwoitość, podczas gdy przyzwoite członki nasze tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował ciało, iż dał ostatniemu większą zacność, aby nie było w ciele rozdwojenia, lecz aby członki miały nawzajem o sobie jednakie staranie. I jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeśli doznaje czci jeden członek, radują się z nim wszystkie członki.

Św. Paweł wzywa Koryntian do tego, aby dostrzegali fakt, że potrzebują siebie nawzajem. Tak jak oko nie może powiedzieć którejkolwiek z części ciała, że jej nie potrzebuje, tak Koryntianie muszą zrozumieć, że są sobie nawzajem potrzebni. Żaden z członków ciała Chrystusowego nie może polegać sam na sobie. Jest to niemożliwe do zrealizowania zarówno w ciele fizycznym, jak i duchowym. Co więcej, to właśnie te słabsze części ciała są niezbędne dla poprawnego działania organizmu. Może się zdarzyć, że one tylko pozornie będą słabsze, albo będą słabsze w porównaniu z innymi członkami; lecz nie ma żadnego znaczenia. Są one częścią większej całości i istnieją dla konkretnego celu, zaś bez nich ciało nie mogłoby poprawnie działać. Są niezbędne i wspierają funkcje życiowe całego organizmu. Każdy z nich godzien jest równego szacunku i uznania; każdy z nich jest konieczny dla zapewnienia funkcjonowania całości.



Bóg działa w ciele i poprzez ciała, którymi nas wszystkich obdarzył; on działa w Kościele i poprzez Kościół, wykonując swój zamierzony plan.

Bóg dokonuje rozmieszczenia - wersety 27-31

Wy zaś jesteście ciałem Chrystusowym, a z osobna członkami. A Bóg ustanowił w kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, następnie moc czynienia cudów, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, różne języki. Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je wykładają? Starajcie się tedy usilnie o większe dary łaski; a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.

Z zapisu tego możemy wnioskować, że apostołowie byli najważniejszymi członkami. Ich zadanie polegało na rozkrzewianiu prawdy objawionej im przez Ducha Świętego, ponieważ byli oni wyznaczonymi ku temu przez Pana narzędziami. Słyszając słowa Ducha, przekazywali je dalej, pisząc listy dla naszego pouczenia. Najwyraźniej, niektórzy w pierwotnym kościele zdawali się nie dostrzegać, że nauczanie było najważniejszym zadaniem apostołów.

Prorokowanie, albo inaczej publiczne wykładanie

prawdy oraz nauczanie, zostały wymienione w następnej kolejności. Dopiero na dalszych miejscach znalazły się bardzo spektakularne dary uzdrawiania i mówienia językami. Zostały one uznane za dary Ducha mniejszej wagi i były zdecydowanie mniej ważne od prorokowania i nauczania.

Ze słów apostoła wynika jasno, że bez względu na posiadany dar, wszyscy członkowie łącznie tworzą współzależne ciało. W jego obrębie nie ma miejsca na ducha rywalizacji, dyskredytowania lub umniejszania roli innych. Wszyscy natomiast mieli uznawać funkcję nauczającą za ważniejszą i istotniejszą od fizycznego uzdrawiania.

Św. Paweł wskazuje na jedyną drogę, przez którą wszyscy mogą radować się i korzystać nawzajem ze swych darów: drogę miłości. Dary Ducha nie były ściśle podzielone na nauczanie, czynienie cudów, uzdrawianie, itp., lecz były rozdzielone każdemu przez Ducha wedle uznania (werset 11). Podobnie jak wówczas, tak i dziś, istniał owoc Ducha pozwalający wykonywać i radować się tymi przywilejami. Owocem tym jest miłość. Miłość, kombinacja wszystkich tych uczuć i cnót, jest rozlana w naszych sercach przez Ducha i pozwala radować się nawet w uciskach i doświadczeniach, doceniać i cieszyć się każdym członkiem ciała, małym czy wielkim oraz pomagać każdemu z naśladowców Pana w jego wędrówce po wąskiej ścieżce prowadzącej do życia.